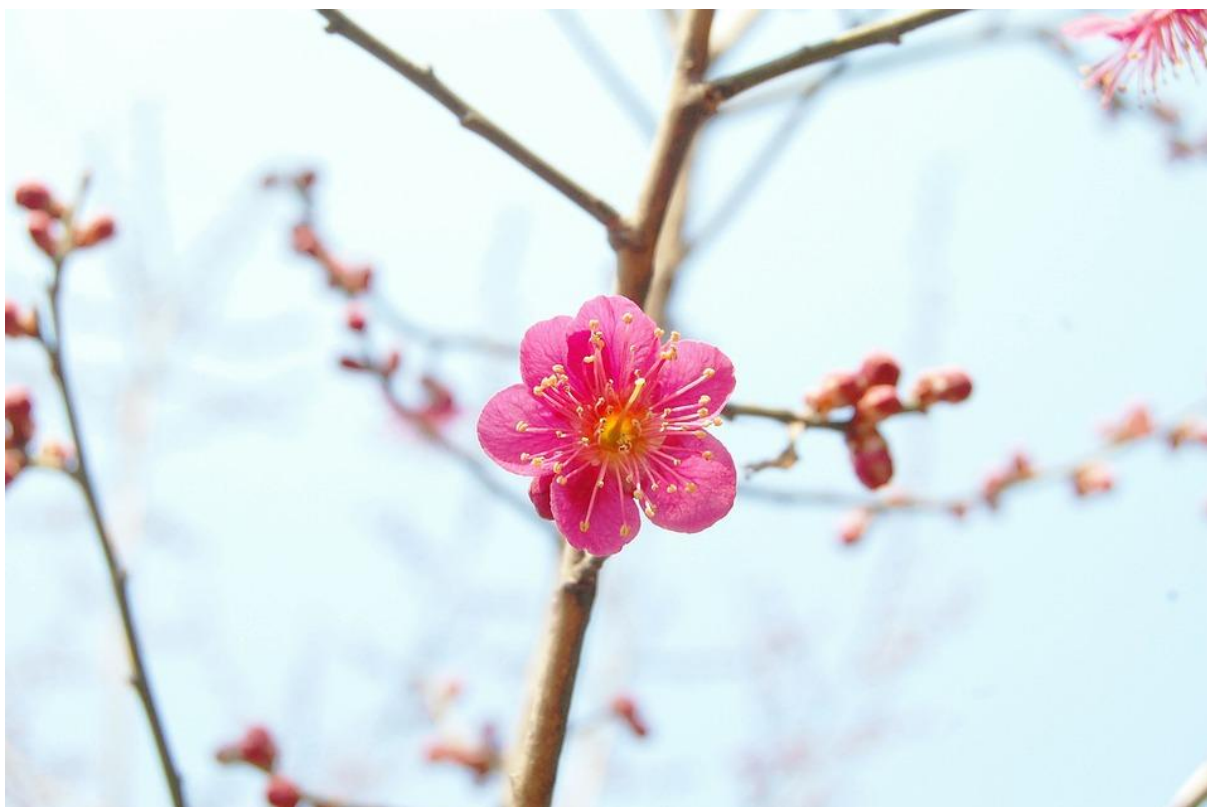




Józef Szargut,  
Kędzierzyn-Koźle, 2025

# W HARMONII Z PRZYRODĄ

... *flora, fauna, funga*



*Czerwona śliwa. Foto: Hyemin76*

W trakcie swoich podróży szkoleniowych do różnych szkół Wing Chun w Azji, poznawałem nie tylko ciekawych mistrzów kungfu, ich techniki, tradycje i historie szkół ale również zwyczaje domowe. Poznawałem także: florę, faunę i fungę tych środowisk. Nie jedna osoba postawi tu pytanie o to, jaki to ma związek ze sztuką walki, ze sztuką Wing Chun i z kungfu w ogóle? Otóż ma, to pełnia ich życia, to pełna harmonia ludzi/mistrzów z otaczającą ich przyrodą.

**FLORA** - to ogół roślin występujących na określonym obszarze, jakże różna a zarazem inna od naszej w Polsce. Chińczycy uwielbiają kwiaty. Boginią kwiatów jest kwiat lotosu. Symbol czystości, doskonałości, miłości, duchowego spełnienia i kobiecego wdzięku. Jest też uważany za kwiat szczęścia, harmonii i odrodzenia. Kwiat lotosu i jego motyw często pojawiają się na wyrobach jubilerskich. Klasyczna czerwień oznacza tu miłość oraz jest wyrazem szacunku. W kulturze chińskiej - chryzantemy - są używane do upamiętnienia zmarłych członków rodziny. Natomiast kwiat śliwy uważa się za symbol Chin. Tu niektóre

szkoły stylu Wing Chun przyjęły ten symbol za swój emblemat, gdzie pięć płatków symbolizuje pięciu mistrzów z klasztoru Shaolin.

Bambus jest trawą o drewniejących łodygach i symbolem długowieczności. To także symbol harmonii między naturą a człowiekiem, prezentuje siłę i wzrost. Młode pędy tej rośliny są jadalne, pomocne w walce z rakiem i bardzo często spotykane w kuchni azjatyckiej. Mają pozytywny wpływ na pracę przewodu pokarmowego, co ma duże zastosowanie w przemyśle kosmetycznym i domowych kąpielach. W niektórych regionach Chin/Azji - to pospolity budulec np. jako rusztowanie budowlane.

**FAUNA** - dotyczy ogólnego określenia na wszystkie gatunki zwierząt żyjących na danym obszarze. Niemalże w każdym domostwie chińskim można spotkać zwierzęta. Ich mnogość jest tak duża, że ograniczę się do niektórych będących wyjątkowymi symbolami dla Chińczyków. Tu chciałbym wspomnieć o tzw. ulicy Ptasiej w Foshan, na której spotykają się mistrzowie różnych szkół nie tylko w celach towarzyskich. Tam wyprowadzają swoje śpiewające ptaki w klatkach, które umilają im czas przy spożywaniu herbaty i wymianie doświadczeń w sztukach walki. Tu można też dokonać zakupu tak pięknie śpiewających ptaków.

Mówiąc o zwierzętach Chin na myśl w pierwszej kolejności nasuwa się - panda - znana także jako niedźwiedź bambusowy. To wielki samotnik umaszczony kolorem białym i czarnym. Barwy te pełnią funkcję kamuflażu pomagając pandzie ukryć się zarówno na śniegu jak i w cieniu bambusowych lasów. Ich barwa niejako symbolizuje: „yin i yang”, dwa przeciwieństwa, które się wzajemnie uzupełniają. Mimo swojego spokojnego usposobienia, są ruchliwe i walczące. Panda, to doskonały wspinacz i pływak.

Chińskie symbole to niezwykle ważny element tradycji i filozofii. Niektóre „zwierzęta - symbole”, np. takie jak smok są uznawane za duchowe talizmany przynoszące szczęście. Smok to także symbol klasztoru Shaolin. Jego żywiołem jest „ogień”. Charakteryzuje się specyficznymi sposobami przemieszczania się. Preferuje bój w dalszym dystansie stosując uderzenia/ciosy smagające oraz w punkty vitalne. Jego koliste ruchy sprzyjają intensywnym ćwiczeniom oddechowym.

Teraz przejdę do moich ulubionych zwierząt oraz ich symboli - są nimi: tygrys (ho) oraz żuraw (hac). Pierwszy to symbol wielkiej siły i wyniosłości. Jego żywiołem jest „drzewo”. Posiada wielką moc w działaniu. Stosuje zaciekle ataki, walczy w średnim dystansie. Tygrys zwłaszcza biały uosabia wielką siłę duchową, stosuje silne krótkie ciosy oraz techniki szarpnięć. Żuraw charakteryzuje się wielką równowagą ciała, dużym balansem, wytrzymałością i dostojnością przy wielkiej ostrożności. Żywiołem jego jest „ziemia”. Praktykuje podwójne i wielokrotne uderzenia stosując jednoczesność obrony i ataku.

Atakuje wyłącznie słabe miejsca przeciwnika jak też w punkty vitalne. Żuraw zawsze kojarzy się z długowiecznością. Ptaki te dobierają się w pary na całe życie i są symbolem wierności i miłości. Należałoby tu wspomnieć o lamparcie czy wężu ... ale to drogi czytelniku znajdziesz już w innych publikacjach.

W każdym kraju poza fauną i florą ważną rolę odgrywa **FUNGA**, czyli ogół grzybów występujących w danym siedlisku. Owe grzyby nierozdzielnie związane są z kuchnią azjatycką, komponentem farmaceutycznym i leczniczym. Tradycyjna medycyna chińska obejmuje także spożywanie zdrowych ziół jak i grzybów. Jednym z najbardziej znanych jest grzyb o nazwie „lingzhi”, nam znany jako „reishi” a jego chińska nazwa oznacza „duchową

moc". Chińczycy uważają go za „lek królów” zwany też „grzybem nieśmiertelności”. Obecnie dostępny i u nas. Osobiście uważam, że jest to „ŚWIĘTY GRAL” medycyny chińskiej. Sam go stosowałem w walce z moim „partnerem - rakiem”, jak i później w dalszej profilaktyce. Rzecz jasna tych grzybów leczniczych, które przedstawia medycyna chińska jest znacznie więcej ... ale to osobny rozdział. Dzięki Bogu, chemioterapii jak i tejże medycynie chińskiej - żyję.

Każdy ma swój cień, którego nie może się pozbyć. Podobnie mistrzowie kungfu żyjący w harmonii z przyrodą, z florą, fauną i fungą - które to elementy wypełniały ich życie.

*Sifu Józef Szargut*